

BWV 57
Selig ist der Mann Błogosławiony mąż

Aria B

Selig ist der Mann, der die Anfechtung erduldet; denn, nachdem er bewähret ist, wird er die Krone des Lebens empfangen.

„Błogosławiony mąż, który wytrwa w pokusie, gdy bowiem zostanie poddany próbie, otrzyma wieniec życia.“

Recitativo S

Ach! dieser süße Trost
Erquickt auch mir mein Herz,
Das sonst in Ach und Schmerz
Sein ewig Leiden findet
Und sich als wie ein Wurm in seinem Blute windet.

Ach! Jakaż słodka pociecha
I moje raduje dziś serce,
Co w bólu jeno i ponieważ,
Na wieczne skazane cierpienie,
We krwi swej własnej się wije, jak najpodlejsze stworzenie.

Ich muss als wie ein Schaf
Bei tausend rauhen Wölfen leben;
Ich bin ein recht verlassnes Lamm,
Und muss mich ihrer Wut
Und Grausamkeit ergeben.

Żyć mi jak owcy tej przyszło
Wśród tysięcznej wilków zgrai;
Jagnię jam jest zagubione
Na niełaskę ich wydane
I gniew ich, co wszędy się czai.

Was Abeln dort betraf,
Erpresset mir auch diese Tränenflut.

Co się z Ablem ongiś stało,
Na to morza łez za mało.

Ach! Jesu, wüsst ich hier
Nicht Trost von dir,
So müßte Mut und Herze brechen,
Und voller Trauren sprechen:

Jeżu mój! Gdybym w potrzebie
Pociechy nie miała od Ciebie,
Me serce by pękło w ciemności
I rzekłabym w wielkiej żałości:

Aria S

Ich wünschte mir den Tod, den Tod,
Wenn du, mein Jesu, mich nicht liebtest.
Ja wenn du mich annoch betrübtest,
So hätt ich mehr als Höllennot.

Śmierć mym jedynym pragnieniem
Jeżu, gdy brak Twej miłości.
Gdzie radość Twoja nie gości
Piekielnym jest świat potępieniem.

Recitativo (Dialog) B S

Bass

Ich reiche dir die Hand
Und auch damit das Herze.

Dłoń ci podaję z miłością,
A z nią wraz i serce moje.

Sopran

Ach! süßes Liebespfand,
Du kannst die Feinde stürzen
Und ihren Grimm verkürzen.

Ty mnie obdarzasz ufnością,
I wrogów moich pokonasz,
A złość ich już dziś poskromiona.

Aria B

Ja, ja, ich kann die Feinde schlagen,
Die dich nur stets bei mir verklagen,
Drum fasse dich, bedrängter Geist.
Bedrängter Geist, hör auf zu weinen,
Die Sonne wird noch helle scheinen,
Die dir itzt Kummerwolken weist.

Wrogów pokonam twych snadnie
I knoń ich skutek przypadnie.
Łzy otrzyj więc, duszo strwożona.
O duszo, niech strach twój uleci,
A słońce ci jasno zaświeci,
Gdzie z chmur dziś i trosk jest zasłona.

Recitativo (Dialog) B S

Bass

In meiner Schoß liegt Ruh und Leben,
Dies will ich dir einst ewig geben.

Życie i spokój wypełnia me łono,
I tobie na wieki je też przeznaczono.

Sopran

Ach! Jesu, wär ich schon bei dir,
Ach striche mir
Der Wind schon über Gruft und Grab,
So könnt ich alle Not besiegen.

O Jeżu mój! Gdybym przy Tobie już była
Ach, gdyby spowiła
Mnie mglistość cmentarnej mogiły,
Me troski na zawsze by się już skończyły.

Wohl denen, die im Sarge liegen
Und auf den Schall der Engel hofften!

Szczęśliwi którzy we trumnach spoczęli
I na anielskie czekają już pienia!

Ach! Jesu, mache mir doch nur,
Wie Stephano, den Himmel offen!

Jeżu, rozewrzyj przede mną niebiosów sklepienia
Jak ongiś otwarłeś je oczom Szczepana!

Mein Herz ist schon bereit,
Zu dir hinaufzusteigen.

Serce me z wielkiej drży niecierpliwości,
By móc się wznieść ku Tobie.

Komm, komm, vergnügte Zeit!
Du magst mir Gruft und Grab

Niech przyjdzie już wreszcie godzina wieczności!
Jezusa tam zaobaczę,

Und meinen Jesum zeigen.

Ciało spocznie w grobie.

Aria S

Ich ende behände mein irdisches Leben,
Mit Freuden zu scheiden verlang ich itzt eben.
Mein Heiland, ich sterbe mit höchster Begier,
Hier hast du die Seele, was schenkest du mir?

Z lubością się żegnam z moim ziemskim życiem,
Spełnia się oto, czegom chciała skrycie.
Mój Zbawco, umieram z wielkim pożądaniem,
Tchnienie Ci swe oddaję, co dostanę za nie?

Choral

Richte dich, Liebste, nach meinem Gefallen und gläube
Dass ich dein Seelenfreund immer und ewig verbleibe,

Powstań, Najdroższa, bom cię umiłowiał
I szczęśliwość niebiańską na wieki zgotował.

Der dich ergötzt

Przyjaciółko moja,

Und in den Himmel versetzt
Aus dem gemarterten Leibe.

Przy mnie wieczysta dla ciebie ostoja,
Bom w ziemi twe ciało zbolale pochował.

Tłum. Paweł Piszczatowski